



Módlmy się, abyśmy byli wolni...

Słowa Błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki w 40 rocznicę jego męczeńskiej śmierci

Tydzień 14, 29 maja 2024

Całe ludzkie życie, zarówno jednostkowe jak i zbiorowe, przedstawia się jako dramatyczna walka między dobrem a złem, między światłem a ciemnością. Spotykając się z triumfem zła, ludzie często gubią sens życia i nierzadko popadają w rozpacz. Trzeba więc szukać dróg rozwiązania tej smutnej rzeczywistości. To do chrześcijan Chrystus zwraca się w dzisiejszej Ewangelii: pamiętajcie, wy jesteście światłością świata, wy jesteście solą ziemi. Wy macie naprowadzać innych na drogę prawdy, wy macie kierować ku wielkim celom. Jak sól nadaje smak pokarmom, tak my mamy nadawać innym smak ludzkiego bytowania na ziemi. Mamy być światłem przewodnim, kierunkowskazem dla pielgrzymów tej ziemi, jak miasto na górze leżące. Ale jak chronić przed zepsuciem, ja być kierunkowskazem dla innych? [...] Być światłem dla świata, to nie zamykać się tylko w samych praktykach religijnych, bo wtedy chrześcijaństwo pozostanie martwą i bezduszną, choć piękną, nauką. Będziemy światłem dla świata, gdy religijność nasza będzie żyła przez wyznawców w codziennej praktycznej miłości. W kościele, na modlitwie, religijność dopiero się zaczyna, tu jest jej próg, a dopełnienie jej jest dopiero w życiu codziennym.

5 lutego 1984 roku. Fragment homilii z mszy niedzielnej.

Pytania do refleksji osobistej:

- Czy czerpię siłę z praktyk religijnych?
- Czy moja wiara owocuje w zwyczajnym życiu codziennym?
- Czy jestem świadkiem wiary dla bliźnich?